

41  
BIBLIOTEKA PAŃSTWA  
KRAJOWA  
WARSZAWA

# SPORT WODNY



OSIECKI - 29

JUBILEUSZOWY  
ZESZYT 50LECIA W.T.W.

Cena egzempl. 1 zł.

# PHOSPHIT

Organiczny związek fosforu w kapsułkach lub proszku.  
**Wzmacnia** oraz hartuje mięśnie i system nerwowy dorosłych i dzieci.  
**Poprawia** apetyt, zwiększa siły i wytrzymałość u sportowców.  
**Przywraca** energię życiową, zdolność do pracy umysłowej i fizycznej.

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE ZAKŁADY CHEMICZNE  
**LUDWIK SPIESS I SYN**

SP. AKC. -- WARSZAWA

*Wyroby srebrne*

## Bracia Hempel

*Warszawa, Plac Teatralny, gmach teatrów, (pod filarami)*

*Nagrody sportowe*

SKŁAD WIN I TOWARÓW

KOLONJALNYCH

ZAŁOŻONY W 1912 R.

TELEFON Nr. 222-96

SEWERYN

BRIESEMEJSTER

WARSZAWA, MAZOWIECKA Nr. 1

Wina własnego importu światowych marek.

Spirytualja krajowe i zagraniczne.

Wyłączna sprzedaż koniaku francuskiego światowego.



Domu SAZERAC DE FORGE  
Zał. w 1782 roku.

# SPORT WODNY

DWUTYGODNIK, POŚWIĘCONY SPRAWOM  
WIOŚLARSTWA, ŻEGLARSTWA I PŁYWACTWA.

## 1878/9 – 1928/9

**P**ięćdziesiąt lat. Nie tak wiele. Za ledwie połowa jednego wieku. Lecz gdy się powie: pięćdziesiąt lat istnienia polskiej organizacji sportowej — liczba dwucyfrowa nabiera znaczenia dziwnego, rośnie, imponuje, przytłacza.

Bo przecież pięćdziesiąt lat temu nie było sportu polskiego, nie wiadano w Polsce, co to jest sport. Kraj jęczał zakuty w kajdany; wszelkie objawy życia społecznego znikły z powierzchni. Trwała cisza, powszechna i powszednia wegetacja.

Nie było radości w Polsce. A sport, to przecież radość w ruchu, radość w czynie, radość żywiołowego trwonienia energii, radość pełnego wydajnego życia. Sport nie jest zajęciem i umiłowaniem niewolników.

Temu lat pięćdziesiąt, choć Ojczyzna nasza nie była wolną, narodził się, zjawił się polski sport. Narodziło się Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie. Było to wydarzeniem niezwykłym. Dzisiejsi młodzi czytelnicy wzruszą ramionami. Nowy klub? Zebrać się kilkunastu, wystukać na maszynie projekt statutu, uchwalić go, podzielić się miejscami w Zarządzie, nakleić na podanie o zatwierdzenie znaczek stemplowy — i pobiedz do P. U. W. F. kołatać o subsydja i subwencje! Wielkie rzeczy!

Pięćdziesiąt lat temu stworzyć klub sportowy, to była wielka rzecz. Nie „nowy klub” — a „pierwszy klub”. Zaborcy okiem więcej niż niechętnem spojrzeli na wszelkie przejawy polskiej inicjatywy, dowody zdrowych zainteresowań, nie chcąc niszczyć żywotności. A co dopiero mówić o wychowaniu fizycznym, o sporcie — dziecku wolnych Greków i władczych Anglików!

By założyć w Warszawie, w roku 1878, polskie Towarzystwo Sportowe, trzeba było nietylko posiadać umysł światły i daleko w głąbię przyszłości zapatrzony, ale i ducha twardego i śmiałego, ale i pa-

trjotyzm gardzący niebezpieczeństwem, zewsząd wyszczerzającym długie swoje zęby.

Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie, pierwsza w Królestwie placówka młodego ruchu sportowego, była, dla tych wszystkich powodów, i ze względu na wybitnie narodowy kierunek, nadany mu przez pierwszych założycieli, jednym z najpoważniejszych ognisk ducha polskości, i pracowała nietylko nad urobieniem i uzdrowieniem ciał polskich, ale i nad ukształtowaniem i upiękśzeniem polskich, prawdziwie polskich dusz.

I czyniło to z dumnym lekceważeniem ryzyka. Uroczyste obchody świąt narodowych, zebrania polityczne pod nosem szpiegów „ochranki”, utrzymywanie swoim sumptem szkoły polskiej — czyż to nie dowody, że te pierwsze towarzystwo sportowe odrazu pojęło, czem może, czem winien być sport w ciemnionej Polsce. I czy widząc dzisiaj Ojczyznę niepodległą, dyszącą zdrowiem i radosną słonecznością — starzy członkowie nie podniosą mimowoli głowy, myśląc z uczuciem skromnej błogości: — I nasze wysiłki zawały tutaj, i naszej trochę jest tu zasługi!...

Jest trochę, jest dużo, bardzo dużo. W. T. W. przez kilka dziesięcioleci było jasną latarnią, oświetlającą drogi polskiego ruchu społecznego, było imponującym przykładem i zachęcającym wzorem.

Jubileusz pięćdziesięciolecia Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego to nietylko rocznica powstania naszego sportu, ale i rocznica narodzenia się nowego, śmiałego kierunku pracy obywatelskiej i narodowej.

I dlatego sztandar W. T. W. jest godłem klubu, nie godłem kilkuset przygodnie złączonych ludzi, ale chorągwią bojową kilku pokoleń, co to walczyły o Polskę, odważnie, uparcie i owocnie.

Przed sztandarem tym każdy prawdziwy Polak ze czcią uchylił głowę.

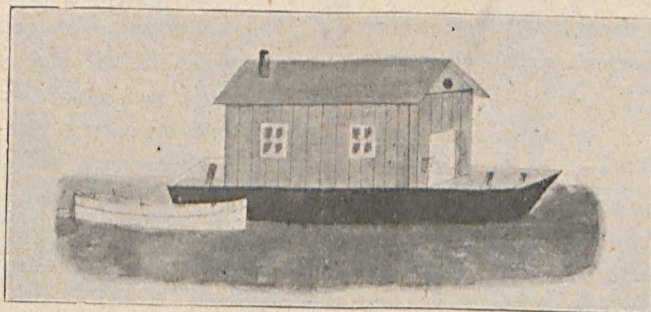


## WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO WIOŚLARSKIE

Jeżeli pragniemy sięgnąć pamięcią do najpierwszych początków powstania W. T. W., to przenieść się musimy myślą do czasów najsmutniejszych w historii Polski. Był to okres czasu po tragedji Powstania Styczniowego, który sprowadził na Polskę Kongresową i jej Stolicę najśroźszy ucisk władz zaborczych, a jednocześnie po nieudanej próbie zdobycia niepodległości, zupełny upadek ducha w narodzie, beznadziejność i apatię. Te mianowicie objawy najbardziej odczuwać się dały w wyższych sferach społecznych i wśród inteligencji i odpowiadały całkowicie zamierzonemu przez rząd zaborczy ostatecznemu wytepieniu polskości. Zupełny brak organizacji społecznych i zrzeszeń, które były najśroźej zakazane i prześladowane, uniemożliwiał pracę nad podniesieniem ducha w narodzie i opanowaniem ciężkiej sytuacji, wywołanej katastrofą powstania. Najmłodsza generacja stolicy, zwłaszcza ze sfer mieszczańskich, nie poddawała się apatii ogólnej i czyniła wysiłki w kierunku pracy nad organizacją społeczną. Na owe czasy niepodobna było myśleć o jakiegokolwiek pracy kulturalno-oświatowej, w tym bowiem kierunku prześladowanie zaborców było najbardziej srogie i dlatego też ówczesna

młodzież mieszczańska marzenia swoje skierowała do pracy nad rozwojem sił fizycznych a jednocześnie nad wzmocnieniem i organizmu duchowego. Zwrócono uwagę na Wisłę. Wiedziano, że wyjechawszy łodzią na szeroką przestrzeń wody, można prócz wielkiej rozrywki w przejażdżce, czuć się odosobnionym i ukrytym przed argusowym okiem i czułym słuchem moskiewskiej policji i że w ten sposób można rozmawiać między sobą o rzeczach takich, o których mówićbyło rzeczą niebezpieczną nawet we własnym mieszkaniu.

Najpierwsza myśl uprawiania dziś tak już nazywanego sportu wioślarskiego powstała na początku lat siedemdziesiątych zeszłego wieku pośród grupy młodzieży uniwersyteckiej z niezapomnianym Promykiem — Konradem Prószyńskim na czele. Nabyli oni wspólnym kosztem czteroosłową łódź „Wanda” i na niej swe wycieczki po Wiśle odbywali, budząc swym widokiem, nieznanego wówczas sportu, ciekawość publiczności warszawskiej. Pobudką do rozszerzenia działalności w tym kierunku było powstanie w Warszawie t. zw. Yacht-Klubu, który zorganizowali w Warszawie Niemcy, cieszący się wielkiem uznaniem władz rosyjskich, zajmu-



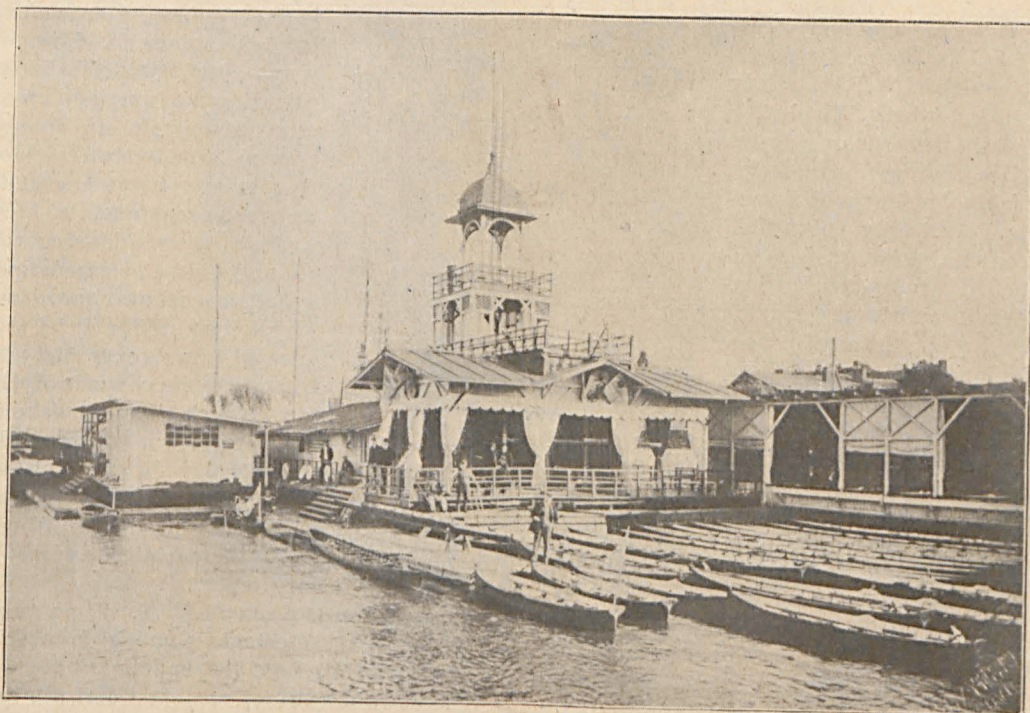
Pierwsza przystań W. T. W. w 1878 r.



Deniszczuk  
założenia W. T. W.



Ś. p. Dr. Henryk Stankiewicz  
I-szy Prezes W. T. W.



Przystań otwarta po zalegalizowaniu W. T. W.

jący w administracji Polski Kongresowej najwybitniejsze stanowisko urzędowe oraz posiadający na owe czasy cały prawie przemysł i handel w swoim ręku. Dla warunków swego życia towarzyskiego i pielęgnowania ducha swej odrębności Niemcy otworzyli ów Yacht-Klub pod egidą sportu wioślarskiego, w którym jednak młodzieży sportowej nie było wcale. Ciągnęli oni i do pewnego stopnia przyciągali młodzież polską, która nie mając innego ujścia dla swej energii życiowej, pociągnięta pięknymi urządzeniami klubu i jego taborem weszła w nieznacznej liczbie do składu tego stowarzyszenia. Była jednakże pewna grupa młodzieży, która poddawać się pod zwierzchnictwa i wpływy Niemców nie chciała za żadną cenę. I oto jedenastu takich młodzieńców z Antonim Chojnackim i Władysławem Deniszczukiem na czele powzięło myśl, jak się na owe czasy zdawało utopijną, stworzenia Polskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Dla osiągnięcia tego celu nie mieli oni ani odpowiednich środków finansowych, ani poparcia społecznego, ani wreszcie jakiegokolwiek widoków na uzyskanie zezwolenia ze strony władz zaborczych. To wszystko ich jednak nie zraziło, nabyli na wspólny koszt łódź, którą nazwali „Nimfą” wydzierżawili od przewodnika niewielki budynek na krypie, który stanowił ich przystań, a nawet obmyśliли i stworzyli dla siebie jednostajne umundowanie wioślarskie. Pomimo wszelkich trudności i przeciwności energia tych prawdziwych pionierów wioślarstwa polskiego zwróciła na siebie uwagę szerszych kół społecznych i raz zapoczątkowane zreszenie zaczęło się stopniowo powiększać i co do ilości członków i co do ilości „aboru”. Przeżyło to zreszenie ciężki kryzys walki z opozycjonistami, którzy wypowiedali się za połączeniem z Niemieckim Yacht-Klubem, wyszło jednak z tej walki zwycięsko i obudziło tendencję rozszerzenia swojej działalności. Właściwie cały okres czasu od roku 1878 do r. 1881 był jednym ciągiem walki o byt. W roku 1881 zainteresował się zreszeniem wioślarzy polskich dr. med. Henryk Stankiewicz, wszedł do jego składu i przyjął

mandat jego prezesa. Jednocześnie nowy prezes rozpoczął zabiegi o uzyskanie legalizacji towarzystwa. Można byłoby dość obszerną broszurkę napisać o tem, ile trudności napotymano i zwalczyć musiano, aby się dobić tak pożądanego celu. Uparta wytrwałość, energia, a wreszcie i stosunki u władz centralnych rządu rosyjskiego dra Stankiewicza, doprowadziły wreszcie do tego, że w roku 1882 zatwierdzono „Ustawę Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego”. Oczywiście zalegalizowanie Towarzystwa piorunująco podziało na upadłe na duchu trwożliwie lojalne wobec władz rosyjskich społeczeństwo stolicy. Do W. T. W. zaczęli tłumnie wstępować nowi członkowie ze wszystkich sfer społecznych stolicy, a jednocześnie przenieśli się do niego z niemieckiego Yacht-Klubu ci Polacy, którzy dotychczas byli jego zwolennikami i uczestnikami. Szybki rozrost Towarzystwa dał najlepszy dowód, jak dalece organizacja taka w stolicy kraju była potrzebna. Już w tym samym 1882 roku członkowie W. T. W. odbyli statkiem i łodziami wycieczkę do Płocka i wstrząsnęli do gruntu umysłowością mieszkańców starego grodu mazowieckiego. Owacjom na cześć wioślarzy warszawskich i uroczystościom z powodu ich przybycia nie było końca, a w uroczystościach tych — rade nierade — przyjęły udział nawet i plockie władze rosyjskie. Jako rezultat tej wizyty, w Płocku powstała myśl utworzenia własnego Towarzystwa Wioślarskiego, rozpoczęto natychmiast starania w tym kierunku i rzeczywiście w r. 1884 uzyskano na to zezwolenie. Drugim objawem żywotności W. T. W. w roku pierwszym jego legalnego istnienia, już w znaczeniu sportowym, był rekord odbyty na dystansie Warszawa — Góra Kalwarja — Warszawa przez ośmiowiosłową łódź „Krakus” w ciągu 19 godzin. Jeśli wziąć pod uwagę dużą stosunkowo przestrzeń, typ ówczesnej łodzi oraz metody ówczesnego wiosłowania, to przyznać należy, że rekord ten jest nawet i na dzisiejsze czasy imponujący. Nadmienić należy, że z pośród ówczesnej osady Krakusa dwóch, a mianowicie: Wład. Deniszczuk i Ign. Rieget należą dotychczas do czynnych członków W. T. W.

Z punktu widzenia ogólnospołecznego do bardzo wybitnych faktów na samym początku działalności W.T.W. należy organizacja święta ludowego „Wianki”.

W owym czasie wszelkie uroczystości, nietylko mające charakter narodowy, ale połączone w jakikolwiek sposób z przeszłością i tradycją Polski były oczywiście najsurowiej zabronione, wskutek czego zezwolenie na obchód uroczystości wiankowej, sięgającej aż do czasów pogańskich Polski i związanej z nią licznymi wspomnieniami i podaniami, było osobliwością, a nawet z punktu widzenia zamierzeń rządu rosyjskiego, omyłką. Omyłkę tę rząd rosyjski po wielu latach spostrzegł i naprawił, zabraniając dalszego publicznego obchodu uroczystości Wianków. Narazie jednak uroczystość ta dla ludu warszawskiego miała znaczenie nadzwyczajne. Oczywiście wioślarze i inne pociągnięte do udziału w uroczystości instytucje i stowarzyszenia polskie postarali się nadać jej charakter wybitnie polski silnie, oddziaływujący na zmysły szerszych sfer ludności. Przez szereg lat Wianki były jedyną największą w Warszawie uroczystością ludową polską i ściągaly na wybrzeże tłumy widzów. Zaznaczyć przytem należy, że czysty i dosyć znaczny dochód z tej imprezy W. T. W. przeznaczalo stale nie na swoją korzyść, a na cele społeczne.

Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte w istnieniu Towarzystwa odznaczały się stopniowym jego rozwojem tak pod względem liczebności członków jak i rozwoju działalności sportowej i społecznej. W. T. W. przykładem swoim pociągnęło inne miasta Polski do utworzenia własnych towarzystw wioślarskich. Powstały więc one w Płocku, w Kaliszu, w Łomży, w Koninie i t. d. Wszystkie nowopowstałe towarzystwa, wzorując się na W.T.W. i korzystając z jego rad organizacyjnych, a często i finansowej i materialnej pomocy, starały się iść jego śladami, nadając Warsz. Tow. Wiośl. z biegiem czasu chara-



Żeton ofiarowany zawodnikom przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności w 1871 r.

akter organizacji kierowniczej całego wioślarstwa polskiego. Powstanie innych towarzystw wioślarskich dało możność współzawodnictwa i emulacji i w znacznym stopniu przyczyniło się do szybszego tempa rozwoju wioślarstwa na wodach polskich. Oprócz wspólnych zawodów wioślarskich, zwanych regatami, w których niejednokrotnie prowincjonalne towarzystwa zyskiwały palmę pierszeństwa, zaczął się rozwijać gorączkowo sport turystyczny—wycieczki po Wiśle i jej dopływach. Wycieczki turystyczne miały bardzo poważne znaczenie dla odwiedzanych miejscowości, do których, śladem bandery na łodziach klubowych, wiał duch polski i objawy jego żywotności. Już w latach osiemdziesiątych nie było takiej miejscowości na wybrzeżach Wisły, Pilicy, Narwi, Buga i innych pomniejszych, gdzieby latem nie docierały bandery Towarzystwa Wioślarskiego.

Rok 1883 postawił W. T. W. po raz pierwszy przed obowiązkiem niesienia pomocy ludności podczas klęsk żywiołowych. Rok ten upamiętnił się wielką powodzią i katastrofalnymi jej następstwami dla samej Warszawy i jej okolic. W. T. W. na zalanych ulicach Powiśla organizowało komunikację na łodziach, dowożąc ludności produkty żywnościowe. Jednocześnie urządziło cały szereg imprez na korzyść powodziarzy. Cały dochód z uroczystości Wiankowej w tym roku był właśnie na ten cel przeznaczony. Odtąd już, ilekroć razy spadała na stolicę lub jaką dzielnicę Polski żywiołowa klęska, ilekroć razy chodziło o podtrzymanie instytucji społecznych, pozostawionych sobie, zwracano się zawsze do W. T. W. które nie zawiodło nigdy oczekiwań. Składki, zbiórki, zabawy na cele społeczne stały się prawie obowiązkiem W. T. W. Poświadczyć to mogłoby Towarzystwo Dobroczynności, Pogotowie Ratunkowe, Macieź Polska, Czerwony Krzyż Polski i wiele tym podobnych organizacyj.



Ś. p. Inż. Kazimierz Matecki  
zasłużony wiceprezes W. T. W.



Ś. p. Ksawery hr. Branicki  
długoletni prezes W. T. W.

Jednocześnie w salo-  
nach lokalu zimowego To-  
warzystwa powstały i za-  
częły się powtarzać zebra-  
nia towarzyskie, które z  
biegiem czasu stały się na-  
dzwyczajnie popularnymi.  
Szczególny charakter przy-  
bierały zebrania męskie  
członków i wprowadzonych  
gości. Na tych wieczorni-  
cach stopniowo zbierała się  
cała elita umysłowości pol-  
skiej stolicy i zaczęły się  
rozвивać rozmowy i dysku-  
sje na temat ważniejszych  
zagadnień społecznych. Ze-  
brania te w ostatecznym  
rezultacie stały się kuźnią  
nowej myśli i nowych idea-  
łów w zgnębionej i prze-  
śladowanej Polsce. Dość  
powiedzieć że na zebra-  
niach tych przemawiali i  
improvizowali Hen. Sien-

kiewicz, Bol. Prus, Kaz. Gliński, Marjan Gawalewicz, El.  
Laskowski i wielu, wielu innych. Jeżeli ktoś wybitniej-  
szy w stolicy lub też jakaś grupa osób pragnęła wszcząć  
i omówić ważną sprawę znaczenia ogólnego dla stolicy  
i Polski, to jako teren do wymiany myśli i do dysputy  
na ten temat obierano sobie lokal W. T. W., wiedząc  
o tem dobrze, że wieści o danej sprawie w żadnym ra-  
zie nie przedostaną się do czujnego słuchu władz rosyj-  
skich, a natomiast w sferach społecznych polskich do-  
trą wszędzie, gdzie tego będzie potrzeba.

Pomimo wielkiej umiejętności z jaką W. T. W.  
umiało kryć przed władzami zaborcami swoją społeczną  
działalność, jego rozwój, liczne zebrania, popularność  
i wreszcie częste wzmianki w prasie zwróciły uwagę  
wielkorządów Warszawy i przekonali ich, że działal-  
ność W. T. W. nie idzie bynajmniej na rękę dążnościom  
rządu rosyjskiego. Rozpoczęły się represje w latach  
dziewięćdziesiątych. Zwrócono przedewszystkiem uwagę  
na to, że jakkolwiek ustawa W. T. W. zabrania mło-  
dzieży szkolnej należeć do niego, to jednak młodzież  
ta jest dopuszczaną do wiosłowania na łodziach Towar-  
zystwa. Na żądanie kuratora okręgu naukowego ober-  
policmajster m. Warszawy zażądał od Komitetu W. T. W.  
piśmiennego zobowiązania, że młodzież szkolna w żad-  
nej formie do udziału w Towarzystwie dopuszczaną nie  
będzie. Niezachowanie tego zobowiązania groziło Towar-  
zystwu zamknięciem. Po pewnym czasie mianowicie  
w roku 1895 władze zaborcze poszły jeszcze dalej. Pa-  
miętny w Warszawie oberpolicmajster gen. Klajgels we-  
zwał do siebie cały skład Komitetu W. T. W. i miał  
do niego ostrzegawczą mowę. Przedewszystkiem za-  
żądał skasowania przepisów wewnętrznych Towarzystwa,  
które to przepisy miały uzupełniać i do pewnego stopnia  
korygować nadaną Towarzystwu przez władze rosyjskie  
ubogą w treść i tendencyjnie zredagowaną ustawę.  
Wniknął nawet w sprawy budżetowe Towarzystwa i ogra-  
niczył cyfrę przekroczeń budżetowych. Pod wszystkimi  
temi formalnymi uwagami kryła się wyraźnie tendencja  
możliwego ograniczenia działalności Towarzystwa i do-  
prowadzenia go do stopniowego anemicznego upadku.



Grupa wiosłarzy na wycieczce  
w 1883 r.

Zakończenie tego poucze-  
nia zawierało pogroźkę, że  
niezastosowanie się do ży-  
czliwych rad p. oberpolic-  
majstra pociągnie za sobą  
zamknięcie Towarzystwa.

Oczywiście odpowiednie  
nastrojone i pouczone  
przez władzę naczelną orga-  
ny wykonawcze policji war-  
szawskiej roztoczyły bar-  
dzo troskliwy nadzór nad  
całą działalnością Towarzy-  
stwa, utrudniły mu ją zna-  
komicie, a nawet wśród nie-  
których członków wywo-  
łały pewne zniechęcenie.  
Na szczęście na czele W.  
T. W. zawsze stali ludzie,  
którzy potrafili podtrzy-  
mać ducha w stowarzysze-  
niu i znaleźć punkt wyjścia  
z najtrudniejszej nawet sy-  
tuacji. Obok wspomnianego  
wyżej Prezesa-Założy-

ciela Towarzystwa, Dr. med. H. Stankiewicza, który  
w krótkim czasie po zalegalizowaniu Towarzystwa, sku-  
tkiem nawału zajęć, zmuszony był stanowisko Prezesa  
opuścić w czasach najdawniejszych jest niezaprzeczenie  
jednym z najzasłużeńszych w W.T.W. jego Vice-Prezes  
Inż. Kazimierz Matecki. Prawdziwy sportsmen-wiosłarz,  
z zamiłowaniem i rozkoszą uprawiający sport wioslar-  
ski tak regatowy jak turystyczny, jednoczył w sobie  
człowieka wielkiej energii życiowej i inicjatywy. Od  
chwili objęcia przez niego mandatu Vice-Prezesa życie  
Towarzystwa potoczyło się tempem wartkiem we wszy-  
stkich kierunkach jego działalności. Trudno jest wymieni-  
ć wszystkie zasługi Vice-Prezesa Mateckiego, jakie dla  
Towarzystwa położył, a dobrem świadectwem tego jest  
żywa pamięć, jaką jego działalność wśród starszego poko-  
lenia członków W. T. W. dotychczas pozostawiła. Dla  
semego Towarzystwa pomnikowym rezultatem inicjatywy  
i działalności Vice-Prezesa Mateckiego było zdobycie na  
własność specjalnie w tym celu zbudowanego domu klu-  
bowego przy ul. Foksal Nr. 19. Materjalną pomoc w tym  
względzie udzielił ówczesny Prezes Towarzystwa Ks.  
hr. Branicki, budując dla Towarzystwa na swoim grun-  
cie, według specjalnie opracowanego planu, odpowiedni  
gmach i oddając go Towarzystwu na warunkach spłaty  
należności w ratach amortyzacyjnych. Jeżeli Prezes Bran-  
icki dał w ten sposób dowód swej życzliwości i dobrej  
dla Towarzystwa woli, to jednak podkreślić należy, że  
stało się pod wpływem i za inicjatywą Vice-Prezesa  
Mateckiego.

Przyszły lata, zwane chyba — przez ironję wolno-  
ściowemi rok — 1904 i 1905. Po klęsce wojny japońskiej  
rząd rosyjski, zapobiegając rozruchom w Rosji, zmuszo-  
ny był pójść na pewne ustępstwa dla swego narodu,  
a ustępstwa te narazie przynajmniej rozluźniły cokol-  
wiek więzy i okowy administracji rosyjskiej w Polsce.  
Życie w stolicy zabiło silniejszym tętnem, powstały na-  
dzieje i projekty, niestety, jak się później okazało, zwod-  
nicze. Jednakże w całym społeczeństwie obudził się pe-  
wien ruch, pewna potrzeba skupienia, wspólnej narady  
i zastanowienia się nad położeniem. Tu właśnie W.T.W.,

mając za sobą dobrą z czasów dawniejszych praktykę, stało się terenem dla narad i wymiany myśli. Pamiętny pochód narodowy 5-go listopada 1905 r., który wstrząsnął do głębi nie tylko stolicą kraju ale i całą Polską dał dowód olbrzymiej żywotności narodu i odbił się głośnie echem daleko poza granicami Polski — pochód ten został ostatecznie w ciągu poprzedzającej go nocy uchwalony i zdecydowany w lokalu W. T. W. i przy jego najczynniejszym udziale.

W liczbie innych swobód, jakie Polsce przyniosły tak zwane czasy wolnościowo, było zezwolenie na otwarcie gimnastycznego T-stwa „Sokół” i Polskiej Macierzy Szkolnej. W. T. W., które posiadało u siebie Koło gimnastyczne, prowadzone zawsze na zasadach zabronionego Sokola, skwapliwie skorzystało z tego, aby cały swój zespół gimnastyczny ujawnić i przemianować na sokole gniazdo, przyczem Wiceprezes Towarzystwa Lucjan Kobylecki obrany został Naczelnym Prezesem Sokola. Pod egidą Macierzy Szkolnej W. T. W. założyło na Powiślu utrzymywaną ze specjalnych dodatkowych składek swych członków wzorową szkołę dla ludności tej dzielnicy Warszawy, którą to szkołę utrzymywało T-stwo nawet i po zamknięciu Macierzy pod firmą nauczycielki, tak długo, dopóki całe szkolnictwo ludowe w stolicy nie zostało przejęte przez Polskie Władze Szkolne.

Przyszła wojna światowa, a z nią zatamowanie biegu całego życia społecznego. Stan wojenny skasował sport wioślarski, a lokal zimowy T-stwa został zajęty przez władze rosyjskie na lazaret wojenny. T-stwo, dla możliwości utrzymywania wspólnoty i łączności ze swoimi członkami, musiało wynająć dla siebie lokal prywatny. Rok 1915 — ustąpienie Rosjan ze stolicy polskiej po latach stukilkudziesięciu okupacji. Odszedł jeden wróg — Rosjanie, a przybył drugi — Niemcy w formie groźnej, na prawach zwycięzców w wojnie. Zanim okupacyjne władze niemieckie zdążyły położyć na stolicy swą ciężką żelazną pięść, w zawierusze i dezorganizacji, jaka powstała, odegrało W. T. W. rolę poważną. Rosjanie, ustępując z Warszawy wysadzili wszystkie mosty, łączące

Warszawę z Pragą i do czasu ich prowizorycznej odbudowy, co oczywiście nastąpiło nieprędko, komunikacja pomiędzy stolicą a jej przedmieściem odbywać się musiała łodziami. Powstał zwykły w takich razach chaos, no i oczywiście wyzysk. Nadzór nad przeprawą przez Wisłę pomiędzy Warszawą i Pragą objęli członkowie W. T. W. Aby zastąpić brak ewakuowanych przez Rosjan władz miejskich zorganizowano Komitet Obywatelski, a z pośród niego i czasowe sądy miejskie. W obu tych organizacjach rolę najczynniejszą odegrało W. T. W. Dalszy ciąg istnienia W. T. W. pod żelaznym uciskiem okupacji niemieckiej, która zatamowała cały bieg życia społecznego w stolicy, a wszystkie jego placówki objęła w swoje posiadanie dowodzi chyba wyjątkowej żywotności T-stwa, które w tych warunkach nie upadło i wytrwale dłużyło swoje istnienie w warunkach ograniczonych.

Rok 1918. Wolna i Niepodległa. Tak jak całe społeczeństwo polskie pozostawione sobie w zniszczonym przez wojnę kraju, musiało coś tworzyć z niczego, tak i W. T. W. prawie że na nowo rozpoczynało swoje istnienie. Zaczęli powracać do niego ewakuowani przymusowo przez Rosjan dla różnych przyczyn jego dawni członkowie, zaczęło się rozwijać życie klubowe, z radością wróciła młodzież wioślarska do uprawiania ulubionego sportu.

Zdawałoby się, że w Odrodzonej Polsce, mającej swój własny Rząd i własne dla różnych potrzeb organizacje, W. T. W. mogło rzec się swjej działalności społecznej i siły swoje skierować do wychowania fizycznego młodzieży, do rozwoju sportu. Niestety, w zrujnowanym kraju była potrzebna masa tak wielka, że Rząd bez czynniejszego udziału społeczeństwa zaspokoić ich narazie nie był w stanie. Dlatego też W. T. W. pozostać musiało przy swych obowiązkach świadczeń społecznych, w większym może jeszcze stopniu niż przed wojną. Należało otrząsnąć się ze szczątków długoletniej niewoli, wejść w siebie i wziąć się do pracy organizacyjnej, trzeba było obudzić lud z długotrwałego uśpienia i niewoli, wstrzą-



Ś. p. Lucjan Kobylecki  
zasłużony wiceprezes W. T. W.



Józef Kowalski, zasłużony b. naczelnik przystani,  
Członek honorowy W. T. W.



snąć nim i pchnąć do czynu. Dla tych uświadamiających celów urządzone były różne uroczystości i obchody narodowe, zacierające pamięć niewoli, a przywracające wspomnienia dawnego bytu Polski. We wszystkich tych uroczystościach tłumnie udział przyjmowało W. T. W., biorąc często ich kierownictwo w swoje ręce. Powstały różne społeczne potrzeby, na które nie było środków. Urządzano cały szereg imprez i zbiórek w tym celu. W tym kierunku W. T. W. należało, jeżeli nie do inicjatorów, to zawsze do najczynniejszych działaczy. Na koszty Plebiscytu Śląskiego W. T. W., zbiórkami tylko wśród swoich członków, zabrało wielką na owe czasy sumę zgórą 1.000.000 marek.

Rok 1920—Wojna z Bolszewją. Z pośród członków W. T. W. wielu wstąpiło do armii ochotniczej i walczyło na froncie. Aby przysporzyć jednostek bojowych armii polskiej. W. T. W. z pośród swoich członków zorganizowało za zgodą Władz Wojskowych straż dla ochrony mostów na Wiśle w Warszawie, uwalniając od tego obowiązku oddziały wojskowe, które w ten sposób mogły być użyte w walce frontowej. W. T. W. objęło posterunki Czerwonego Krzyża, wyjeżdżając na linje bojowe. W. T. W. przyjęło na siebie obowiązek transportowania rannych ze stacyj kolejowych i przystani rzecznych w Warszawie do lazaretu.

Z ostatnich wystąpień w działalności publicznej W. T. W. zasługuje na uwagę t. zw. uroczystość Czerwińska. Fakt ten ma swoją dawną i dość interesującą historję.

W r. 1910 kiedy przypadło pięćsetlecie zwycięstwa pod Grunwaldem o uroczystym obchodzie tej rocznicy w zaborze rosyjskim nie mogło być żadnej mowy. Rząd rosyjski, zaprzyjaźniony w owe czasy z rządem pruskim, nie zgodziłby się nigdy na przypomnienie swemu sąsiadowi i druhowi tego przykrego dla niego w historii wypadku. Polska żyła wtedy uroczystością, obchodzoną w Krakowie, połączoną z odsłonięciem pomnika Króla Władysława Jagiello. Jednakże niespokojny i pełen inicjatywy duch Warszawskiego Wioślarstwa nie mógł przejść nad tą sprawą spokojnie do porządku dziennego.

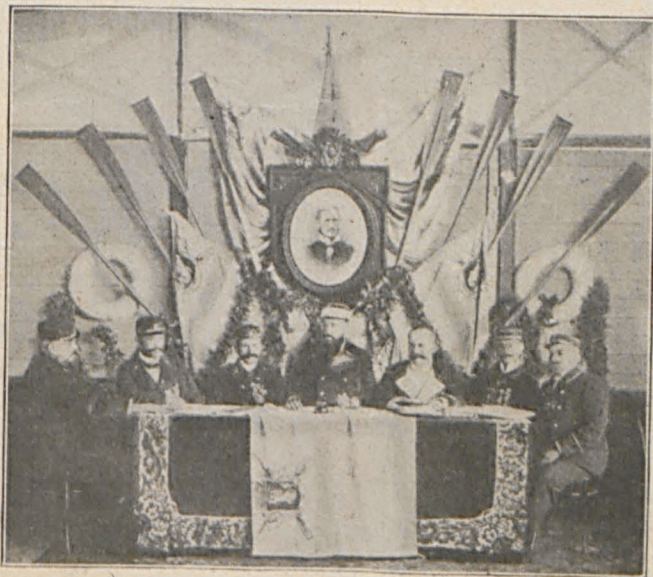
Jeszcze na pewien czas przed rocznicą bitwy pod Grunwaldem, W. T. W. odbyło liczną zbiorową wycieczkę do Czerwińska, pod którym król Władysław, ciągnąc pod Grunwald oraz powracając po zwycięskiej bitwie, przeprował się ze swym rycerstwem przez Wisłę, a w czasie przeprow przed cudownym obrazem Matki Boskiej w kościele Czerwińskim modlił się o zwycięstwo, dążąc pod Grunwald i dziękował za nie w drodze powrotnej. Proboszczem Czerwińska był na owe czasy św. p. Ks. Gruberski, po rozmowie z którym wioślarze powzięli projekt wmurowania w kościele Czerwińskim tablicy pamiątkowej, przedstawiającej króla Władysława

wa, modlącego się u stóp ołtarza Matki Boskiej Czerwińskiej. Projekt takiej tablicy podjął się wykonać artysta-rzeźbiarz Władysław Gruberski, brat proboszcza i rzeczywiście w krótkim czasie wykonał model tablicy, która odlana w gipsie przechowywała się na przystani W. T. W. Kiedy nadszedł dzień rocznicy Grunwaldzkiej, członkowie W. T. W. zaryzykowali jednak urządzenie na swej przystani w bardzo skromniutkich ramach obchodu uroczystości. Przystań udekorowano, zdobyto i wystawiono biust Króla-Zwycięzcy, a jednocześnie wystawiono również i model tablicy pamiątkowej dla Czerwińska. Na przystań przybyli członkowie z rodzinami oraz liczni goście i znajomi. To zwróciło uwagę rosyjskiej policji. Przyszedł komisarz policji, biust króla Jagiełły zaarrestował i zażądał usunięcia dekoracji. Wywołał jednak swem żądaniem taki nastrój wśród obecnych, że na usunięcie dekoracji nie należał i opuścił przystań po sporządzeniu odpowiedniego protokołu. Chciał również zaarrestować i model tablicy dla Czerwińska, ale ten przed nim ukryto. Epilog tej sprawy wyraził się nałożeniem kary 150 rub. na zasłużonego długoletniego naczelnika przystani W. T. W. Józefa Kowalskiego.

Oczywiście, po takim potraktowaniu przez władze rosyjskie rocznicy Grunwaldu, nie było żadnej nadziei na to, aby władze te mogły się zgodzić na ufundowanie i wmurowanie w kościele Czerwińskim projektowanej tablicy. Dlatego też z konieczności musiano tego projektu zaniechać, a zebrane już w części pomiędzy członkami na ten cel pieniądze, ofiarowano ks. Gruberskiemu na rzecz kościoła w Czerwińsku.

O projekcie tablicy i o zamierzonym ofiarowaniu jej kościołowi Czerwińskiemu przypominano sobie po odzyskaniu przez Polskę Niepodległości. W ciężkich początkowych latach istnienia Polski Odrodzonej urzeczywistnienie tej myśli nie należało do potrzeb najpilniejszych, wskutek tego do urzeczywistnienia projektu W. T. W. przystąpić mogło dopiero w ostatnich czasach. Zarządzono składkę pomiędzy członkami, zebrano odpowiedni fundusz i, po wykonaniu nowego modelu przez

artystę rzeźbiarza Gruberskiego, odlano tablicę w bronzie w fabryce B-ci Łopieńskich z odpowiednim napisem dedykacyjnym, w układzie poety Or-Ota. Po uzyskaniu zezwolenia Władz państwowych i duchownych na umieszczenie tablicy, wyznaczono w porozumieniu z ks. proboszczem Czerwińskim datę uroczystości na dzień 16 czerwca 1928 r. Do Czerwińska przybyły dwa statki parowe, napelnione publicznością warszawską, a jednocześnie kilkadziesiąt łodzi W. T. W. i innych klubów wioślarских. Dzień odsłonięcia tablicy i jej poświęcenia był wielkim świętem dla starożytnego miasta Czerwińska i jego okolic i niewątpliwie pozostanie w pamięci mieszkańców przez bardzo długie lata.



Komitet obchodu jubileuszu 25-lecia Warsz. Tow. Wiośl. w dn. 17 sierpnia 1902 r.  
M. Białowiejski, St. Ferencowicz, J. Kowalski, Ksaw. hr. Branicki, K. Matecki, W. Krysiński, St. Żychliński.



Grupa członków W. T. W. ochraniająca mosty w czasie najazdu bolszewickiego na Polskę w r. 1920.

Jeżeli teraz po treściwym przedstawieniu historii działalności społecznej W. T. W., która zwłaszcza w czasach niewoli miała dla Warszawy i wielu dzielnic Polski bardzo wielkie znaczenie, przejść do scharakteryzowania działalności sportowej T-stwa, to przede wszystkim zaznaczyć należy, jak to już zresztą wspomniano wyżej, że W. T. W. było właściwie twórcą i pionierem sportu wioślarskiego w Polsce. Przed powstaniem T-wa, wioślarstwo w tym pojęciu, w jakim dziś jest tak bardzo rozpowszechnione, ani w Warszawie, ani w innych miejscowościach Polski nie istniało wcale. Trudność rozwoju tego sportu polegała głównie na tym, że zabór rosyjski odcięty murem chińskim kordonu granicznego od Za-

chodu, nie mógł czerpać z niego już tam istniejących i ustalonych sposobów i środków sportu wioślarskiego. Dlatego też sport ten wypadło zaczynać od samego początku, od litery A. Stopniowy rozwój T-stwa, powiększenie jego taboru, coraz liczniejszy napływ członków pozwalały na urządzenie zawodów emulacyjnych, w celu zachęty do dalszych postępów. Wielką trudnością w rozwoju był brak w Towarzystwie młodzieży w wieku, jaki najbardziej nadaje się do uprawiania sportów, — przynależność bowiem do T-stwa młodzieży nie tylko średnich zakładów naukowych, ale nawet i uniwersyteckiej surowo była zabroniona. Sport więc uprawiać mogli tylko młodzi ludzie pełnoletni, mający już pewne



Jan Thonnes  
długoletni skarbnik W. T. W.



Bogdan Gędziorski  
jeden z długoletnich gospodarzy lokalu W. T. W.



Wyścig ósemek o Mistrzostwo Polski w 1921 roku w Bydgoszczy.

Na lewo zwycięska osada W. T. W.: Przygodziński Stef., Lenartowicz Eug., Jędrzejewski Z., Kobyliński Wac., Śliwiński Andrzej, Deniszczyk Mieczysław, Zaremba Stan., Koziębrodzki Zyg., ster. Kudelski Zyg.

Na prawo osada A. Z. S. Warszawa, która zajęła drugie miejsce.

określone stanowiska i zaabsorbowani pracą zawodową, a więc rozporządzający ograniczoną ilością czasu. Pomimo tego wszystkiego, sport wioślarski posuwał się naprzód, tak pod względem metody wiosłowania jak i udoskonalonych typów łodzi.

Zmiana korzystna nastąpiła wtedy, kiedy za przykładem Warszawy inne miasta prowincjonalne zaczęły otwierać u siebie kluby wioślarskie i pracować w kierunku rozwoju sportu. Nastąpiło porozumienie między Towarzystwami, wzajemne odwiedzanie się, odbywanie wspólnych wycieczek, a wreszcie i urządzenie wspólnych zawodów międzyklubowych. Ambicja klubów i chęć wysunięcia się naprzód była bodźcem do gorliwego uprawiania sportu i osiągania palm pierwszeństwa na międzyklubowych zawodach. Z początku inicjatorem takich wspólnych zawodów było przeważnie W.T.W., które też dla tej przyczyny oraz dla licznych usług, oddawanych innym Towarzystwom, nazwano Macierzą Wioślarstwa Polskiego. To dało początek do stworzenia już w Polsce Niepodległej dziś tak dobrze prosperującego i mającego za sobą wiele zasług — Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

Dużo czasu zajęłoby wyliczanie wszystkich szczegółów działalności sportowej W. T. W., która zasadniczo dzieliła się na dwie części, a mianowicie: na turystyczną i wyścigową. Pod względem turystycznym stwierdzić należy, że bandera W. T. W. dotarła do wszystkich zakątków Wisły, jej dopływów i połączeń, dostępnych w ówczesnych warunkach politycznych. Od czasu zaś Niepodległości wycieczki turystyczne odbywały się o wiele częściej i w miarę możliwości na całej przestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej.

Sport wyścigowy w czasach przedwojennych, jakkolwiek w historii W. T. W. posiada liczne i chlubne karty, jednakże zamknięty w granicach kordonu rosyjskiego, w porównaniu ze stanem rzeczy dzisiejszym, nie może służyć za miarę do wysokości poziomu sportu w ogólnym tego słowa znaczeniu, tym więcej, że od owych czasów i typy łodzi i metody wiosłowania uległy bardzo znacznym zmianom.

Właściwie mówiąc, wioślarstwo polskie wypłynęło na szersze wody nie tylko wszech europejskie, ale nawet i wszechświatowe, dopiero od czasu odzyskania Niepodległości przez Polskę. Miało ono jednak tyle braków do uzupełnienia i tyle zaległości, że zapewne przy wielkich wysiłkach uplynie dużo czasu zanim konkurencji zagranicznej dorówna.

Poziom wioślarstwa podniósł się znacznie od czasu zainicjowania przez Polski Związek Towarzystw Wioślarskich zawodów wszechpolskich w Bydgoszczy, na których do współzawodnictwa stają wszystkie kluby wioślarskie Rzeczypospolitej i gdzie następuje eliminacja osad do zawodów wszech europejskich i wszechświatowych.

Pośrednią drogą, prowadzącą do tych szczytów zawodnictwa są: regaty wewnętrzne, potem regaty międzyklubowe w Warszawie i w innych miastach Polski i nareszcie regaty wszechpolskie w Bydgoszczy.

Stwierdzić należy, że W. T. W., urządzając u siebie parę razy do roku próby sił własnych, pod postacią regat wewnętrznych, obsyła najliczniej wszystkie regaty międzyklubowe i daje zawsze znaczną liczbę osad do regat Bydgoskich.

W wielu bardzo zawodach międzyklubowych osady W. T. W. zyskiwały pierwsze miejsce, a z zawodów wszechpolskich w Bydgoszczy W. T. W. poszczycić się może następującymi rezultatami.

Z istniejących mistrzostw jazdy na łodziach różnych typów W. T. W. w okresie Niepodległości Polski zdobyło mistrzostwa następujące:



Dwójka podwójna W. T. W.  
(J. Lisicki i Z. Jabrzemski)  
która zdobyła Mistrzostwo Polski w r. 1927 i 1928.



Mistrzowska ósemka w 1924 r.

stoją od lewej: Kitzman K., Kozłowski J., Olszewski A., Osiecimski-Czapski A., (Mistrz Polski na jedynekach w 1924 i 1925 r.), Wądołowski S., Okniński W., Kuncewicz A., siedzą: Lisicki J., ster. Majewski L. i Wiszniewski J.

## Mistrzostwo jedynek:

w 1923 r. — Stefan Wróbel,

w 1924 r. — Andrzej Osiecimski-Czapski,

w 1925 r. — Andrzej Osiecimski-Czapski.

## Mistrzostwo dwójek podwójnych:

w 1925 r. — Andrzej Osiecimski-Czapski i Walery Okniński,

w 1926 r. — Jerzy Lisicki i Andrzej Osiecimski-Czapski,

w 1927 r. i 1928 r. — Zygmunt Jabrzemski i Jerzy Lisicki.

## Mistrzostwo ósemek:

w 1921 r. — Przygodziński Stefan, Lenartowicz Eugenjusz, Jędrzejowski Zygmunt, Kobyliński Wacław, Śliwiński Andrzej, Deniszczuk Mieczysław, Zaremba Stanisław, Koziebrodzki Zygmunt, sternik — Kudelski Zygmunt.

w 1924 r. — Kitzman Karol, Kozłowski Jan, Wądołowski Stanisław, Olszewski Adolf, Okniński Walery, Kuncewicz Adam, Lisicki Jerzy, Wiszniewski Józef, sternik — Majewski Ludwik.

Zaznaczyć wreszcie należy, że w zawodach o mistrzostwo Europy w r. 1926 jako reprezentant wioślarstwa polskiego brał udział na jedyńce członek W. T. W. Andrzej Osiecimski-Czapski zdobywając miejsce trzecie, w wspólnej zaś wyeliminowanej ósemce brało udział trzech wioślarzy W. T. W.

Na zakończenie nadmienić mi wypada, że sprawozdanie wygłoszone przez Wiceprezesa T-stwa, w którym wylicza się tyle i tak doniosłych zasług T-stwa, poczytanem być może przez kogoś za rodzaj samochwalstwa. Takie określenie byłoby rzeczą niesłuszną. Przede-

wszystkiem ci, którzy w T-stwie najbardziej się zasłużyli społeczeństwu, dziś albo nie żyją wcale, albo też są już poza wszelką współczesną działalnością. Dalej, jeżeli przejrzyć listy Członków W. T. W., to stwierdzić można, że na tych listach figurują wszystkie najwybitniejsze w stolicy postacie i że niema prawie rodziny w Warszawie, jeden lub paru członków której nie należałoby do W. T. W. Było więc to T-stwo emanacją całej społeczności warszawskiej i działało jako jego ekspozytura i przy jego poparciu. Zasługi więc W. T. W., z bardzo nielicznymi wyjątkami osobistymi, są zasługami całego społeczeństwa stolicy.

B. Michalski  
wice-prezes W. T. W.



## Regaty w Bydgoszczy

7 lipca

międzyklubowe i międzyszkolne

3 i 4 sierpnia

wszeczpolskie o mistrzostwa Polski

18 sierpnia

międzynarodowe o mistrzostwa Europy.



Obecny Zarząd W. T. W. na tle nowej przystani siedzą od lewej: Feliks Górski, Bolesław Michalski — wiceprezes, Inż. Leopold Skulski — prezes, Inż. Eugenjusz Lenartowicz — kapitan, Maksymiljan Mroczkowski. Stoją: Edward Małachowski, Leon Sawnor, Wacław Wieczorkiewicz, Gustaw Ehlert, Henryk Pogorzelski, Franciszek Głowacki, Władysław Wasiński, Czesław Golański i Józef Ostrowski.

## W. T. W. PROGRAM UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH

PIĄTEK, DNIA 28 CZERWCA

Godz. 9.— Przedbiegi do regat jubileuszowych.

SOBOTA, DNIA 29 CZERWCA

- „ 8.30. Zbiórka na przystani W. T. W. pp. członków i delegacji ze sztandarami.
- „ 9.— Wymarsz pochodem na nabożeństwo do kościoła S-go Krzyża.
- „ 9.30. Uroczyste nabożeństwo.
- „ 10.30. Złożenie wienca na grobie Nieznanego Żołnierza.
- „ 11.— Uroczysta akademja w wielkiej sali W. T. W. (Foksal Nr. 19) przy współudziale przedstawicieli władz i delegatów Korporacyj, Klubów i Stowarzyszeń.  
Program: „Duda” odśpiewa hasło, zagajenie, odczyt o historii W. T. W. przemówienie przedstawicieli, delegatów i ewentualnie składanie upominków jubileuszowych. Część koncertowa.
- „ 15.— Rozpoczęcie wielkich dwudniowych regat jubileuszowych.
- „ 21.— Bankiet w lokalu zimowym dla przedstawicieli władz, delegatów Korporacyj oraz członków W. T. W.

NIEDZIELA, DNIA 30 CZERWCA

- „ 10.— Dwugodzinna przejażdżka statkiem po Wiśle. Punktualnie o wyznaczonej godzinie odejście salonowy statek od przystani W. T. W. z zaproszonymi gośćmi na dwugodzinną przejażdżkę po Wiśle. Statek powróci na przystań punktualnie o godzinie 12 w południe.
- „ 16.— Drugi dzień regat jubileuszowych.
- „ 20.— Rozdanie nagród i żetonów zwycięskim klubom i zawodnikom na przystani W. T. W.
- „ 21.— Garden-Party na przystani W. T. W.

wszelkie ćwiczenia sportowe wymagają warunków  
**jak najhigienicznych**  
dlatego też aparat odkurzający „*electrolux*” jest  
niezbędnym w każdym klubie, szkole i sali gimna-  
styczno-sportowej

**ELECTROLUX**

SP. Z OGR. ODP.

Biuro Sprzedaży  
Warszawa  
Marszałkowska 153  
Tel. 78-97

*Wódki*

*Likiery*

*„Rektyfikacja Warszawska”*

S. A.

*Miody*

*Wina Owocowe*

# WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO WIOŚLARSKIE



## Regaty Jubileuszowe

50-lecie istnienia W. T. W.

Warszawa, dnia 29-go i 30-go czerwca 1929 roku.

### ZARZĄD W. T. W.

Prezes Inż. Leopold Skulski; Wice-Prezes Bolesław Michalski; Kapitan Inż. Eugenjusz Lenartowicz

### CZŁONKOWIE

Jan Thonnes, Maksymiljan Mroczkowski, Henryk Pogorzelski,  
Czesław Golański, Wacław Wieczorkiewicz, Gustaw Ehlert

### ZASTĘPCY

Władysław Wasiński, Roman Głowacki, Józef Ostrowski, Leon Sawnor

### KONTROLER

Feliks Górski

### KOMISJA SPORTOWA W. T. W.

Przewodniczący Kapitan Eugenjusz Lenartowicz. Artur Śliwiński, Heljodor Szumski, Jan Duchowski,  
Edward Vetter, Marjan Żak, Czesław Kozłowski, Stanisław Fajans, Jerzy Lisicki,  
Ludwik Gubrynowicz, Adam Grygolunas, Tadeusz Chrapowicki, Józef Wiśniewski

### ZASTĘPCY

Wiesław Jankowski, Edmund Kowalec, Zygmunt Jabrzemski

### KOMISJA SĘDZIÓW (opaski amarantowe)

Alfred Loth V.-Prezes P. Z. T. W. Członek W. T. W.

Jerzy Bojańczyk Prezes Tow. Wiośl. w Włocławku, Członek Zarządu P. Z. T. W., Członek W. T. W.

Eugenjusz Lenartowicz, Kapitan W. T. W., Członek Zarządu P. Z. T. W.

Heljodor Szumski, Członek Zarządu P. Z. T. W., Członek Komitetu Sportowego W. T. W.

Artur Śliwiński, Członek Komitetu Sportowego W. T. W.

Jan Duchowski, " " " " " "

Marjan Żak " " " " " "

Mieczysław Majcher Członek W. T. W.

Roman Kneblewski " " " "

Feliks Staszewski " " " "

Stanisław Zaręba " " " "

Aleksander Garwoliński " " " "

Stanisław Vincenti " " " "

Władysław Roth " " " "

### ARBITRZY (opaski zielone)

Alfred Loth, Jerzy Bojańczyk, Andrzej Śliwiński, Feliks Staszewski

### STARTERZY (opaski granatowe)

Aleksander Garwoliński, Stanisław Vincenti, Władysław Roth

### DELEGACI KLUBÓW

K. W. w Toruniu	F. Jankowski	B. T. W.	M. Figurski	W. K. Wioślarek	H. Kozuchowska
„Wisła”	W. Nowotka	Sokół W. XII	J. Delatkiewicz	T. W. Płock	Prezes Olszański
A. Z. S. Warsz.	W. Nadratowski	Poznań O4	J. Kulkowski	W. T. W.	R. Głowacki
Gryton	L. Chudziński	A. Z. S. Kraków	M. Sporny		
Gryf	Br. Zamiana	Włocławek	T. Gaworski		

Delegaci Sportowi Towarzystwo przyjmujących udział w Regatach — opaski niebieskie. Kom. Gosp. — opaski żółte.

## Towarzystwa zgłoszone do Regat Jubileuszowych W. T. W.

Nr.	N A Z W A T O W A R Z Y S T W A	Ilość zgłoszeń	Ilość zgl. zawod.	B i e g i
1	Bydgoskie Tow. Wioślarskie . . . . .	6	34	2, 5, 8, 11, 14, 21
2	Klub Wioślarski „Gryf”, Bydgoszcz . . . . .	5	22	1, 2, 14, 15, 19
3	Poznańskie Tow. Wioślarzy „Tryton” . . . . .	4	12	2, 6, 12, 13
4	Akademicki Związek Sportowy, Warszawa . . . . .	10	49	2, 5, 6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 21
5	Klub Wioślarski „Wisła”, Warszawa . . . . .	7	39	1, 2, 11, 13, 15, 19, 21
6	Klub Wioślarski w Toruniu . . . . .	4	6	3, 9, 13, 20
7	Towarzystwo Wioślarskie w Płocku . . . . .	4	13	2, 6, 12, 20
8	Warszawski Klub Wioślarek . . . . .	5	17	7, 17, 18
9	Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku . . . . .	2	8	2, 16
10	Akademicki Związek Sportowy, Kraków . . . . .	2	3	9, 20
11	Towarzystwo Wioślarskie w Wilnie . . . . .	3	12	2, 3, 7
12	Klub Wioślarski z 1904 r., Poznań . . . . .	1	2	14
13	Oddział Wioślarski Sokola w Krakowie . . . . .	1	1	6
14	Sokół, Warszawa XII . . . . .	1	5	4
15	Klub Wioślarski „Syrena” w Warszawie . . . . .	1	5	4
16	Gimnazjalne Tow. Wiośl. „Brda” Bydgoszcz . . . . .	1	5	1
17	Gimnazjalny Klub Wioślarski „Świecie” . . . . .	1	5	19
18	Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie . . . . .	11	57	1, 5, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 16, 19, 21

Długość toru na wodzie bieżącej z prądem około 2.400 metrów. W biegach pań około 1.200 metrów.

Osady obowiązane są przybyć na start na 5 minut przed oznaczonym czasem w programie, tak na przedbiegi jak i na biegi. Opóźnienie dyskwalifikuje osadę.

Nagrody: Zwycięskie Towarzystwa otrzymują jednorazowe nagrody honorowe. Zwycięskie osady — żetony. W biegach przy 5 i więcej zgłoszonych osadach — druga nagroda w żetonach.

Rozdanie nagród w niedzielę o godz. 8 m. 30 na przystani W. T. W.

Wszelkich informacji, dotyczących się regat udziela kapitan sportowy W. T. W., bądź jego zastępcy.

## KAPIELOWE

PRZEŚCIERADŁA,  
PŁASZCZE, RĘCZNIKI,  
KOSTJUMY, CZEPKI,  
PANTOFLE

## SPORTOWE

ARTYKUŁY

W NAJWIĘKSZYM WYBORZE

P O L E C A

SP. AKC.  
**BRACIA JABŁKOWSCY**  
WARSZAWA BRACKA 25

WIOŚLARSKIE  
ŁODZIE

WYSCIGOWE  
TURYSTYCZNE  
POLWYSCIGOWE



STOCZNIĄ ŁODZI

„NAVICULA”

WARSZAWA  
GROCHOWSKA 119



## Pierwszy dzień regat.

Sobota, dn. 29 czerwca 1929 roku.

BIEG 1 — godz. 3.00.

Czwórki półwycigowe.

Bieg dostępny dla wioślarzy, którzy do d. 31 grudnia 1928 r. nie wygrali żadnej nagrody na regatach klasyfikacyjnych.

Bieg o jednorazową nagrodę jubileuszową ofiarowaną przez firmę „G. Gerlach” w Warszawie.  
Startują:

**Gimnazjalne Tow. Wioślarskie  
„Brda” Bydgoszcz.**

	wiek	wzrost	waga
1. J. Kasprowicz	20	172	64
2. St. Czarnecki	21	170	66
3. M. Gródecki	20	174	74
4. F. Blaszak	19	170	66
Ster. H. Cegielski	20	163	54

**Klub Wioślarski „Gryf”.  
Bydgoszcz.**

	wiek	wzrost	waga
1. A. Perski	21	170	63
2. L. Frank	19	185	64
3. L. Witkowski	20	178	66
4. A. Kostrzewa	25	185	75
Ster. A. Sachs	29	172	58

**Klub Wioślarski „Wisła”.  
Warszawa.**

	wiek	wzrost	waga
1. R. Piotrowski	25	167	57
2. W. Kubicki	26	164	64
3. Stef. Bożek	21	174	63
4. Stan. Bożek	24	170	62
Ster. L. Satell			

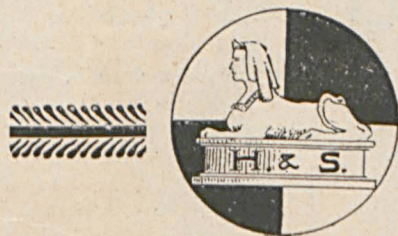
**Warszawskie Tow. Wioślarskie  
Warszawa.**

	wiek	wzrost	waga
1. P. Puciński	25	175	70
2. W. Zajączkowski	25	177	68
3. S. Żytnicki	21	183	71
4. C. Trenkner	21	177	70
Ster. C. Kozłowski			

W przedbiegach startują:  1 --  3 oraz  2 --  4

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....



Piwo  
Porter

Wódki  
Lemoniady

Haberbusch i Schiele S. A.

**BIEG 2 — godz. 3.15.****Czwórki nowicjuszy.**

Bieg o jednorazową nagrodę Jubileuszową, ofiarowaną przez Karola Kowalskiego członka W. T. W.  
Startują:

**Bydgoskie Tow. Wioślarskie  
Bydgoszcz**

		wiek	wzrost	waga
1	1. E. Ciesielski	19	175	64
	2. E. Hoppe	22	179	73
	3. J. Łaskiewicz	20	172	74
	4. J. Braun	19	180	74
	Ster. H. Cegielski	20	—	54

**Klub Wioślarski „Gryf”  
Bydgoszcz**

		wiek	wzrost	waga
2	1. Z. Fajtanowski	20	163	60
	2. B. Kamiński	20	177	62
	3. J. Fornalik	20	170	62
	4. L. Haman	21	170	63
	Ster. Dornowski	24	—	51

**Akademicki Związek Sportowy  
Warszawa**

		wiek	wzrost	waga
3	1. Rogalski	—	176	68
	2. Kamiński	—	179	73
	3. Dziewanowski	—	180	75
	4. J. Lekszycki	—	184	78
	Ster. J. Trebert	—	—	65

**Poznańskie Tow. Wioślarzy „Tryton”  
Poznań**

		wiek	wzrost	waga
4	1. Z. Twardowski	20	174	61
	2. Z. Sell	21	169	65
	3. M. Gabiniewicz	21	178	72
	4. H. Lackowski	23	167	60
	Ster. W. Schreiber	30	—	58

**Klub Wioślarski „Wisła”  
Warszawa**

		wiek	wzrost	waga
5	1. J. Ślesicki	20	172	65
	2. J. Bondorowski	19	176	68
	3. K. Weisliński	19	175	68
	4. M. Borasiewicz	20	168	63
	Ster. Z. Szprenger	—	—	—

**Towarzystwo Wioślarskie w Wilnie**

		wiek	wzrost	waga
6	1.	—	—	—
	2.	—	—	—
	3.	—	—	—
	4.	—	—	—
	Ster.	—	—	—

**Towarzystwo Wioślarskie  
w Włocławku**

		wiek	wzrost	waga
7	1. Z. Dombrzalski	25	168	58
	2. Z. Głowacki	26	172	74
	3. W. Szelański	27	175	72
	4. J. Szymborski	23	168	63
	Ster. T. Gaworski	22	—	56

**Towarzystwo Wioślarskie w Płocku**

		wiek	wzrost	waga
8	1. J. Dobrowolski	27	176	70
	2. E. Gessek	24	174	76
	3. G. Nowak	23	180	73
	4. J. Kawiecki	33	172	78
	Ster. H. Gundlach	27	—	51

W przedbiegach startują: 1 — 2, 6 — 7, 3 — 4, oraz 5 — 8

W półfinałach startuje zwycięzca z przedbiegu 1 ze zwyc. z przedb. 2 oraz zwycięzca z przedb. 3 ze zwycięzcą z przedb. 4.

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugą „ „ „  czas .....

**BIEG 3 — godz. 3.30.****Dwójki podwójne młodszych.**

Bieg o jednorazową nagrodę jubileuszową ofiarowaną przez Henryka Kleina, członka W. T. W.  
Startują:

**Klub Wioślarski w Toruniu**

		wiek	wzrost	waga
1	1. L. Spychał	24	—	60
	2. J. Sobański	28	—	67

**Towarzystwo Wioślarskie w Wilnie**

		wiek	wzrost	waga
2	1.	—	—	—
	2.	—	—	—

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**BIEG 4 — godz. 3.45.****Czwórki półwycigowe.**

Bieg dostępny dla Towarzystw wioślarskich, które w 1928 r. nie wygrały żadnej nagrody na regatach klasyfikacyjnych.

Bieg o jednorazową nagrodę jubileuszową ofiarowaną przez Redaktora Władysława Buchnera, członka W. T. W.

Startują:

**Klub Wioślarskie „Syrena”  
Warszawa****Tow. Gimn. Sokół Warszawa XII**

	wiek	wzrost	waga
1	1.		
	2.		
	3.		
	4.		
Ster. L. Majewski			

	wiek	wzrost	waga
2	1. R. Biesiada	19	172 70
	2. Z. Berkowski	23	174 72
	3. S. Uziębło	24	179 82
	4. W. Ząbkowski	20	170 68
Ster. J. Delatkiewicz			

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**BIEG 5 — godz. 4.00.****Czwórki (Bieg eliminacyjny).**

Bieg o jednorazową nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez Jerzego Bojańczyka, Prezesa Towarzystwa Wioślarskiego w Włocławku, członka W. T. W.

Startują:

**Bydgoskie Tow. Wioślarskie  
Bydgoszcz****Akademicki Związek Sportowy  
Warszawa****Warszawskie Tow. Wioślarskie  
Warszawa**

	wiek	wzrost	waga
1	1. St. Grobelny	20	170 65
	2. K. Redlarski	22	175 62
	3. St. Niewitecki	25	180 80
	4. F. Krause	22	176 71
	Ster. B. Drewek	27	— 55

	wiek	wzrost	waga
2	1. M. Wodziański	—	182 77
	2. A. Soltan	—	185 83
	3. St. Urban	—	184 81
	4. J. Ślęzak	—	187 80
	Ster. Skolimowski	—	— 52

	wiek	wzrost	waga
3	1. P. Cierkoński	22	174 73
	2. S. Zastawny	25	173 74
	3. H. Słomiak	24	178 75
	4. H. Fronczak	27	176 75
	Ster. R. Jabrzemski		

W przedbiegach startują:  1 —  2 oraz  3 valcover

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas ..... Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**PRZERWA**

**WINA KRAJOWE**



**H. MAKOWSKI  
KRWŚZWICA**

**NAJWYŻSZE  
NAGRODY:**

Tighina	1909
Włocławek	1923
Warszawa	1924
Warszawa	1925
Warszawa	1926
Paryż	1925
Bydgoszcz	1927
Poznań	1927
Katowice	1927
Cieszyn	1927

**Bia Nowieccy**

**CUKRY  
CZEKOLADA  
PIERNIKI  
WAFLE**



WARSZAWA LIPOWA 7<sup>o</sup>  
Ski Fabr. NOWY-SWIAT 63  
KROLEWSKA 27

**BIEG 6 — godz. 5.00.****Jedynki nowicjuszy.**

Bieg o jednorazą nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez J. Ruszczyńskiego, członka W. T. W.  
Startują:

**Akademicki Związek Sportowy  
Warszawa**

**1** M. Parfiniewicz wiek wzrost waga  
— 166 68

**Oddział Wiośl. Tow. Gimn. „Sokół”  
Kraków.**

**3** W. Sadowski wiek wzrost waga  
20 — 66

**Poznańskie Tow. Wioślarzy „Tryton”  
Poznań**

**2** R. Kostka wiek wzrost waga  
23 176 71

**Towarzystwo Wioślarskie w Płocku**

**4** J. Dobrowolski wiek wzrost waga  
27 176 70

W przedbiegach startują: **1** — **3** oraz **2** — **4**

Pierwszą nagrodę otrzymał  czas .....

Drugie miejsce zajął  czas .....

**BIEG 7 — godz. 5.15.****Czwórki półwycigowe pań.**

Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez D-ra J. Burzyńskiego, członka W. T. W.  
Startują:

**Towarzystwo Wioślarskie w Wilnie**

**1** waga  
1.  
2.  
3.  
4.  
Ster.

**Warszawski Klub Wioślarek  
Warszawa**

**2** waga  
1. A. Honckiewiczówna 63  
2. H. Zakrzewska 66  
3. J. Chabalewska 62  
4. A. Pieniążkiewiczówna 65  
Ster. H. Koźuchowska 53

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**BIEG 8 — godz. 5.30.****Czwórki bez sternika (Bieg eliminacyjny).**

Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez poniedziałkowe Kółko Kręglarskie W. T. W.  
Startują:

**Bydgoskie Tow. Wioślarskie  
Bydgoszcz**

**1** wiek wzrost waga  
1. F. Bronikowski 22 173 71  
2. E. Jankowski 26 178 74  
3. L. Birkhole 24 180 71  
4. B. Ormanowski 21 175 65

**Akademicki Związek Sportowy  
Warszawa**

**2** wiek wzrost waga  
1. E. Kobyliński — 178 71  
2. J. Poczobut — 175 73  
3. J. Pajda — 182 78  
4. J. Łaźniewski — 168 68

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**BIEG 9 — godz. 5.45.****Jedynki.** Bieg eliminacyjny.

Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez Ksawerego Müllera, członka W. T. W.  
Startują:

**Akademicki Związek Sportowy  
Warszawa**

**1** O. Gordziałkowski — 180 75  
*wiek wzrost waga*

**Klub Wioślarski w Toruniu**

**3** W. Barwicki — 31 — 85  
*wiek wzrost waga*

**Akademicki Związek Sportowy  
Kraków**

**2** W. Długoszewski — 24 178 64  
*wiek wzrost waga*

**Warszawskie Tow. Wioślarskie**

**4** F. Antonowicz — — —  
*wiek wzrost waga*

W przedbiegach startują: **1** — **4** oraz **2** — **3**

**BIEG 10 — godz. 6.00.****Ósemki młodszych.**

Bieg o nagrodę jubileuszową ofiarowaną przez inż. L. Skulskiego, Prezesa W. T. W.  
Startują:

**Akademicki Związek Sportowy  
Warszawa**

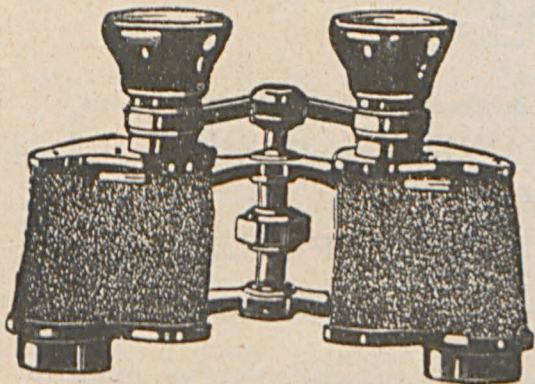
**1**  
1. A. Osiecki — 168 71  
2. Wójcik — 178 72  
3. Adelt — 175 77  
4. Żołędziowski — 185 73  
5. Kossowski — 184 75  
6. Konopezyński — 178 76  
7. Przybora — 185 72  
8. Marek — 184 72  
Ster. Skolimowski — — 52  
*wiek wzrost waga*

**Warszawskie Tow. Wioślarskie  
Warszawa**

**2**  
1. A. Dachowski — 25 170 65  
2. J. Zuberbier — 23 182 80  
3. M. Słomiak — 27 176 76  
4. Z. Firkowski — 28 182 74  
5. W. Szymański — 22 183 70  
6. W. Zieliński — 22 187 78  
7. J. Sawnor — 20 190 73  
8. B. Hirszowski — 25 173 64  
Ster. R. Jabrzemski  
*wiek wzrost waga*

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**LORNETKI dla SPO**

PRYZMATOWE i ZWYKŁE, LUNETKI,  
KOMPASY, MIARY, DALEKOMIERZE,  
LICZNIKI, SEKUNDOMIERZE,  
BAROMETRY i t. p.

**R  
T  
U**

POLECA

MAGAZYN OPTYCZNO-TECHNICZNY

**G. GERLACH, WARSZAWA**

UL. OSSOLIŃSKICH Nr. 4

## Drugi dzień regat

Niedziela, dn. 30 czerwca 1929 r.

Bieg 11 — godz. 4.00.

### Ósemki nowicjuszy.

Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez St. Reisinga, członka W. T. W.  
Startują:

#### Bydgoskie Tow. Wioślarskie Bydgoszcz

	wiek	wzrost	waga
1	1. F. Skrety	19	175 58
	2. J. Bonin	20	173 65
	3. E. Ciesielski	19	175 64
	4. E. Hoppe	22	179 73
	5. F. Perlik	20	172 77
	6. J. Olszewski	19	176 68
	7. J. Łaskiewicz	20	172 74
	8. J. Braun	19	180 74
Ster. H. Cegielski			— — 54

#### Akademicki Związek Sportowy Warszawa

	wiek	wzrost	waga
2	1. S. Rogalski	—	176 68
	2. S. Lisicki	—	181 72
	3. Z. Księżycki	—	178 73
	4. S. Kamiński	—	179 73
	5. K. Szumowski	—	168 69
	6. J. Karczmariski	—	180 80
	7. J. Dziewanowski	—	180 80
	8. J. Lekrzycki	—	184 78
	St. J. Skolimowski		

#### Klub Wioślarski „Wisła” Warszawa

	wiek	wzrost	waga
3	1. S. Drzewicki	24	170 69
	2. R. Taff	25	174 70
	3. A. Burman	23	180 73
	4. S. Grzywiński	27	179 74
	5. Z. Pestrakiewicz	27	170 72
	6. W. Hytrek	26	183 84
	7. F. Pawliszewski	28	179 72
	8. J. Wiechecki	25	170 74
St. M. Kałędkiewicz			

#### Warszawskie Tow. Wioślarskie Warszawa

	wiek	wzrost	waga
4	1. A. Rummel	—	— —
	2. H. Jenike	—	— —
	3. S. Wolski	—	— —
	4. A. Kuszewski	—	— —
	5. A. Dachowski	25	170 65
	6. J. Zuberbier	23	182 80
	7. R. Francki	24	180 78
	8. Z. Firkowski	28	182 74
Ster. R. Głowacki			

W przedbiegach startują: 1 — 3 oraz 2 — 4

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**K. BROKOWSKI**  
WARSZAWA, KREDYTOWA 8

POLECA:

SUKNIE WIECZOROWE  
I WIZYTOWE  
KOSTJUMY PALTA

GOTOWE I NA ZAMÓWIENIA. MAGAZYN EGZYSTUJE OD 1895 R.

**BIEG 12 — godz. 4.15.****Czwórki młodszych.**

Bieg o nagrodę jubileuszową ofiarowaną przez Stanisława Lipczyńskiego, członka W. T. W.  
Startują:

**Akademicki Związek Sportowy  
Warszawa**

	wiek	wzrost	waga
<b>1</b> 1. Przybora	—	185	72
2. Żołędkiewicz	—	185	73
3. Adelt	—	175	77
4. Marek	—	184	72
Ster. Skolimowski	—	—	52

**Poznańskie Tow. Wiośl. „Tryton”  
Poznań**

	wiek	wzrost	waga
<b>2</b> 1. Z. Twardowski	20	174	61
2. Z. Sell	21	169	65
3. M. Gabiniewicz	21	178	72
4. H. Lackowski	23	167	60
Ster. W. Schreiber	—	—	58

**Towarzystwo Wioślarskie  
w Płocku**

	wiek	wzrost	waga
<b>3</b> 1. J. Dobrowolski	27	176	70
2. E. Gessek	24	174	76
3. G. Nowak	23	180	73
4. J. Kawiecki	33	172	28
Ster. H. Gundlach	27	—	51

**Warszawskie Tow. Wioślarskie  
Warszawa**

	wiek	wzrost	waga
<b>4</b> 1. W. Szymański	22	183	70
2. W. Zieliński	22	187	78
3. K. Sawnor	20	190	73
4. B. Hirsowski	25	173	64
Ster. R. Jabrzemski	—	—	—

W przedbiegach startują: **3** — **4** oraz **1** — **2**

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**BIEG 13 — godz. 4.30.****Jedynki młodszych.**

Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez Stanisława Skwareę, członka W. T. W.  
Startują:

**Akademicki Związek Sportowy  
Warszawa**

<b>1</b> M. Parfiniewicz	wiek	wzrost	waga
	—	166	68

**Poznańskie Tow. Wioślarzy „Tryton”  
Poznań**

<b>2</b> R. Kostka	wiek	wzrost	waga
	23	176	71

**Klub Wioślarski „Wisła”  
Warszawa**

<b>3</b> S. Słoniewski	wiek	wzrost	waga
	28	167	68

**Klub Wioślarski w Toruniu**

<b>4</b> L. Spychał	wiek	wzrost	waga
	24	—	60

**Warszawskie Tow. Wioślarskie  
Warszawa**

<b>5</b> F. Antonowicz	wiek	wzrost	waga
	—	—	—

W przedbiegach startują: **2** — **5**, **1** — **4** oraz **3** valcover

W półfinałach **3** ze zwycięzcą z przedbiegu drugiego oraz zwycięzcą z przedbiegu pierwszego valcover.

Pierwszą nagrodę otrzymał  czas .....

Drugą " "  czas .....

**BIEG 14 — Godz. 4.45.****Dwójki bez sternika.** (Bieg eliminacyjny).

Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez wtorkowe Kółko kręglarskie W. T. W.  
Startują:

**Bydgoskie Tow. Wioślarskie  
Bydgoszcz**

<b>1</b>		<i>wiek wzrost waga</i>
	1. L. Birkholz	24 180 71
	2. B. Ormanowski	21 175 65

**Klub Wioślarski „Gryf”  
Bydgoszcz**

<b>2</b>		<i>wiek wzrost waga</i>
	1. W. Adamski	25 170 70
	2. P. Deręgowski	25 172 70

**Klub Wioślarski z 1904 r.  
Poznań**

<b>3</b>		<i>wiek wzrost waga</i>
	1. J. Mikołajczak	22 170 67
	2. H. Budziński	24 167 66

W przedbiegach startują: **1** — **3** oraz **2** valcover

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**BIEG 15 — godz 5.00.****Czwórki lekkiej wagi.**

Bieg dostępny dla osad, których waga bez sternika wynosi 250 kgr.  
Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez Bolesława Luca, członka W. T. W.  
Startują:

**Klub Wioślarski Gryf  
Bydgoszcz**

<b>1</b>		<i>wiek wzrost waga</i>
	1. Z. Fajtanowski	20 163 60
	2. B. Kamiński	20 177 62
	3. J. Fornalik	20 170 62
	4. L. Haman	21 170 63
	Ster. M. Dornowski	24 — 51

**Klub Wioślarski „Wisła”  
Warszawa**

<b>2</b>		<i>wiek wzrost waga</i>
	1. F. Murawski	24 166 62
	2. S. Bobrowski	21 167 63
	3. J. Zgliński	24 167 62
	4. T. Strzelecki	21 165 57
	Ster. Z. Młynarski	

**Warszawskie Tow. Wioślarskie  
Warszawa**

<b>3</b>		<i>wiek wzrost waga</i>
	1. T. Jung	— — 60
	2. W. Wazuke	— — 59
	3. J. Hirszowski	— — 67
	4. H. Kowalik	— — 63
	Ster. S. Radwański	51

W przedbiegach startują: **2** — **3** oraz **1** valcover

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....

**P R Z E R W A.**



**BIEG 16 — godz. 6.00.****Dwójki.** (Bieg eliminacyjny).

Startują:

**Towarzystwo Wioślarskie  
w Włocławku**

	wiek wzrost waga		
1	1. W. Szelański	27	175 72
	2. H. Grabowski	24	171 75
	Ster. T. Gaworski	22	— 56

**Warszawskie Tow. Wioślarskie  
Warszawa**

	wiek wzrost waga		
2	1. J. Kowalski		
	2. W. Jankowski		
	Ster. S. Radwański		

Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....Drugie miejsce zajęła osada  czas .....**BIEG 17 — godz. 6.15.****Czwórki pań.** (Tor około 1.200 m.).

Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez Józefa Dziewulskiego, członka W. T. W.

Startują:

**Warszawski Klub Wioślarek  
Warszawa**

	waga	
1	1. M. Bętkowska	57
	2. Ś. Hykiel	65
	3. Z. Czapliska	63
	4. S. Architówna	67
	Ster. J. Słoniewska	54

**Warszawski Klub Wioślarek  
Warszawa**



	waga	
2	1. B. Malinowska	
	2. H. Rudzka	
	3. A. Tomaszewska	
	4. H. Gędziorowska	
	Ster. E. Kordyakówna	


Pierwszą nagrodę otrzymała osada  czas .....Drugie miejsce zajęła osada  czas .....**BIEG 18 — godz. 6.30.****Jedynki pań.** (Tor około 1.200 m.).**Warszawski Klub Wioślarek  
Warszawa**

1	M. Bętkowska	waga
---	--------------	------

**Warszawski Klub Wioślarek  
Warszawa**

2	Z. Wiśniewska	waga
---	---------------	------

<b>W E Ł N I A N E</b>		<b>K O S T J U M Y</b>
	<b>KRAJOWE p-g wzorów amerykańskich</b>	
<b>PRACOWNIA GRAWERSKA</b>		
		
NIECAŁA Nr. 1 TELEF. 198-39		SPECJALNOŚĆ ŻETONY I MODELE SPORTOWE



## R. Ginter & H. Rybarska

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA Nr. 122

TELEFON Nr. 24-91

KONFEKCJA

męska i damska

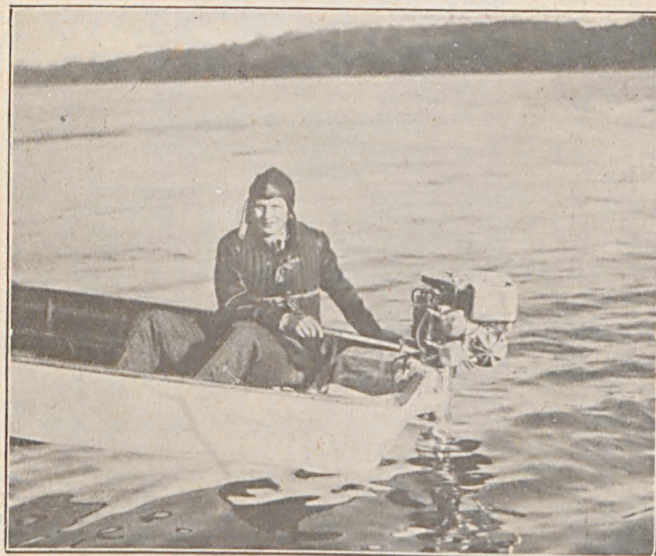
Fabryczny skład trykotaży:

Kostjumy Sportowe i

wioślarskie,

pulowery, swetry

Dostawa dla klubów w żądanych  
kolorach.



MOTORY  
PRZYCZEPNE »ELTO«  
KOTWICE SKŁADANE.

Kamizelki do pływania i ratunkowe, dające  
maksimum bezpieczeństwa. Kamizelki „CAPO“  
używane są w marynarce amerykańskiej  
KOŁA RATUNKOWE.

Oleje i smary do motorów. Suche baterje i akumulatory.  
»ELTO« WARSZAWA  
ALEJA SZUCHA Nr. 8. TEL. 38-33

Założone w roku 1866

Tow. Akc.

Zakładów Przemysłowo-Budowlanych

Fr. MARTENS

A d. DAAB

w Warszawie, Wiejska 9

Telefon 65-94 Zarząd

Wykonywa wszelkiego rodzaju budowle  
w przedsiębiorstwie jeneralnym.

Projektuje i wykonywa wszelkiego rodzaju  
budowle inżynierskie: zakłady fabryczne  
i przemysłowe, drogi bite i żelazne, mosty  
i wiadukty, kanały porty i t. p. Specjal-  
ność **Ustroje żelbetowe.**

Wykonywa roboty stolarskie, budowlane,  
okna, drzwi, boazerje, posadzki. Kom-  
pletne urządzenia wewnętrzne domów  
handlowych, przemysłowych, biur i t. p.



# JANA SZULCA

KANTOR i SKŁADY: Nowy-Świat 59.  
TEL. 165-94. FABRYKA: SOLEC 26.

FABRYKA  
**LVSTER**  
MEBLOWYCH  
i GALANTERYJNYCH

PRZEDSIĘBIORSTWO  
ROBÓT  
**SZKLARSKICH**

R-K w P.K.O. WARSZAWA Nr. 6888.

**BIEG 19 — godz. 6.45.****Czwórki półwycigowe nowicjuszy.**

Bieg o nagrodę jubileuszową ofiarowaną przez Maurycego Karstensa, członka Założyciela W. T. W.  
Startują:

**Klub Wioślarski „Gryf”  
Bydgoszcz**

	wiek	wzrost	waga
<b>1</b> 1. A. Perski	21	170	63
2. L. Frank	19	185	64
3. L. Witkowski	20	178	66
4. A. Kostrzewa	25	185	75
Ster. A. Sachs	29	172	58

**Klub Wioślarski „Wisła”  
Warszawa**

	wiek	wzrost	waga
<b>2</b> 1. J. Slesicki	20	172	65
2. J. Bondorowski	19	176	68
3. K. Wściśliński	19	175	68
4. M. Brnasiewicz	20	128	63
Ster. Z. Szprenger			

**Gimnazjalny Klub Wioślarski  
w Świecimiu**

	wiek	wzrost	waga
<b>3</b> 1. K. Domański	18	170	67
2. A. Kufel	19	173	70
3. W. Jabłoński	19	179	78
4. F. Górski	19	172	69
Ster. L. Schleifer	18	—	55

**Warszawskie Tow. Wioślarskie  
Warszawa**

	wiek	wzrost	waga
<b>4</b> 1. P. Puciński	25	175	70
2. Zajączkowski	25	177	68
3. S. Żytnicki	21	183	71
4. C. Trenkner	21	177	70
Ster. C. Kozłowski			

W przedbiegach startują: **1** — **2** oraz **3** — **4**

Pierwszą nagrodę zdobyła osada **1** czas..... Drugie miejsce zajęła osada **2** czas.....

**BIEG 20 — godz. 7.00.****Dwójki podwójne. (Bieg eliminacyjny).**

Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez Wacława Klima, członka W. T. W.  
Startują:

**Akademicki Związek Sportowy  
Kraków**

	wiek	wzrost	waga
<b>1</b> 1. J. Krzepowski	21	278	68
2. W. Wałkowiński	21	186	84

**Klub Wioślarski w Toruniu**

	wiek	wzrost	waga
<b>2</b> 1. W. Barwicki	31	—	85
2. T. Pułkowski	37	—	85

**Towarzystwo Wioślarskie w Płocku**

	wiek	wzrost	waga
<b>3</b> 1. Koźniewski	—	—	—
2. J. Kawiecki	—	—	—

W przedbiegach startują: **1** — **2** oraz **3** walcowerem

**BIURO TECHNICZNE****JULJAN FELSZ**

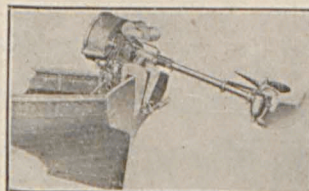
WARSZAWA, JEROZOLIMSKA 17; TEL. 31-80 i 266-09

**NA SKŁADZIE:**

WĘŻE GUMOWE SSACE, TŁOCZĄCE I PAROWE.  
WĘŻE GUMOWE PNEUMATYCZNE. — WĘŻE PAR-  
CIANE. — PŁYTY USZCZELNIAJĄCE KLINGERIT,  
MOORIT i AZBESTOWE. SZCZELIWO AZBESTOWE,  
KONOPNE, TALKOWE i WŁAZOWE. — MASA AZBE-  
STOWA. FIBRA. FILE. PASY SKÓRZANE.

WĘŻE GUMOWE DO POLEWANIA ULIC

CENY KONKURENCYJNE.

**■ SZWEDZKIE MOTORY ■  
PRZYCZEPNE I STAŁE DO ŁODZI ■**

„Penta”  
w Sköfde  
„Archimedes”  
w Sztokholmie

Typy od 2 i pół K.M.  
do 200 K.M.

JENERALNA REPREZENTACJA

**B. WAHREN** Warszawa  
Świętokrzyska 26

Oferty i katalogi na żądanie.

**BIEG 21 — godz. 7.15.****Ósemki.** (Bieg eliminacyjny).

Bieg o nagrodę jubileuszową, ofiarowaną przez Jana Michalskiego, członka W. T. W.  
Startują:

**Bydgoskie Tow. Wioślarskie  
Bydgoszcz**

	wiek wzrost waga			
1	1. S. Grobelny	20	170	65
	2. K. Redlarski	22	175	62
	3. F. Bronikowski	22	173	71
	4. E. Jankowski	26	178	74
	5. S. Niewitecki	25	180	80
	6. F. Krause	22	176	71
	7. L. Birkhole	24	180	71
	8. B. Ormanowski	21	175	65
	Ster. B. Drewek	—	—	55

**Akademicki Związek Sportowy  
Warszawa**

	wiek wzrost waga			
2	1. Niezabitowski	—	175	73
	2. H. Łaszewski	—	178	73
	3. S. Urban	—	184	81
	4. T. Lisowski	—	184	76
	5. Z. Czech	—	186	82
	6. A. Soltan	—	185	83
	7. M. Wodziański	—	182	77
	8. J. Ślęzak	—	187	80
	St. J. Skolimowski	—	—	52

**Klub Wioślarski „Wisła”  
Warszawa**

	wiek wzrost waga			
3	1. R. Przybylski	29	172	75
	2. W. Wyszynski	27	169	79
	3. H. Zaremba	29	180	73
	4. S. Zaremba	35	179	77
	5. A. Zwanitaj	32	183	70
	6. L. Ruciński	38	176	90
	7. M. Druri	25	182	77
	8. C. Śmieciński	26	174	77
	St. W. Szejdroch			

**Warszawskie Tow. Wioślarskie  
Warszawa**

	wiek wzrost waga			
4	1. P. Cierkoński	22	174	73
	2. B. Hirsowski	25	173	64
	3. W. Szumański	22	183	70
	4. H. Fronczak	27	176	75
	5. M. Słomiak	27	176	76
	6. W. Zieliński	22	187	78
	7. H. Słomiak	24	178	75
	8. S. Zastawny	25	173	74
	St. R. Jabrzemski			

W przedbiegach startują:  1 —  2 oraz  3 —  4

Pierwszą nagrodę zdobyła osada  czas .....

Drugie miejsce zajęła osada  czas .....



# OBEJRZYJ OKNO № 2

## F. GRĘDZIŃSKI;

### MAGAZYN OBUWIA

w WARSZAWIE MARSZAŁKOWSKA 130

w ŁODZI PIOTRKOWSKA 53

TEL 38-24

**ZAKŁAD  
ARTYSTYCZNY GRAWERSKI**

**STANISŁAWA LIPZYŃSKIEGO**

W WARSZAWIE

MARSZAŁKOWSKA 149, tel. 134-84

Egzystuje od roku 1890

**T. Hiszpański**

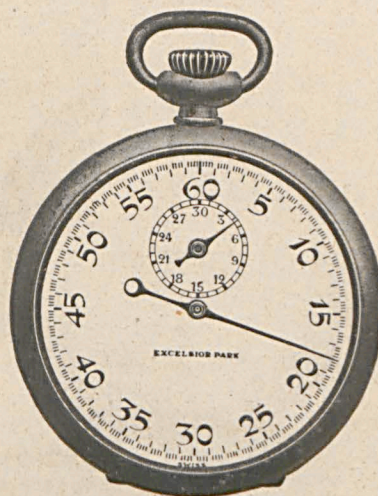
SZEW C

WARSZAWA

NOWY-ŚWIAT 26.

TEL. 526-26.

Były pracownik najpierwszorządniejszych  
domów Paryża, Londynu, Wiednia, Berlina,  
Monachjum, Petersburga i innych.



**Niezawodne  
STOPPERY  
EXCELSIOR PARK**

mają

zamienne części zapasowe ukryte w wnętrzu mechanizmu



Stoppery te polecają zegarmistrze fachowcy



**Wioślarze – Wioślarki**

wśród waszych członków w Warszawie jest

**jedyna firma gramofonowa**

której właściciel jest długoletnim członkiem W. T. W.

dlia tego też

wszyscy **Wioślarze** i **Wioślarki** powinni kupować

**Gramofony i płyty**

tylko

W GŁÓWNYM SKŁADZIE PATEFONÓW

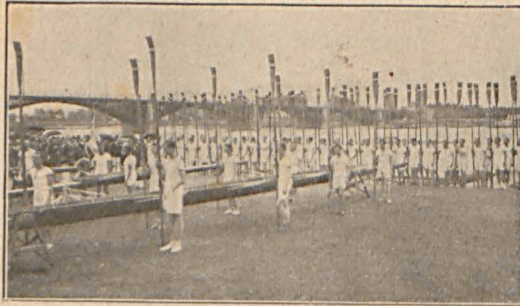
**Adam Klimkiewicz**

Warszawa, Marszałkowska 154 (róg Królewskiej)

**!! Nowe udoskonalone modele !!**

Ostatnie nowości taneozne i rewjowe

UWAGA: Z cen gramofonów ustępujemy druhom **10% rabatu.** — Cenniki i prospekty bezpłatnie.



U góry nowa przystań W.T.W. U dołu fragmenty z otwarcia przystani i chrzest łodzi w dniu otwarcia przystani 26.V r.b.



Członkowie W. T. W. na wycieczce 1885 r.



Mistrzowska ósemka W. T. W. w 1921 r. w Bydgoszczy.

**ILUSTROWANY TYGODNIK SPORTOWY**  
**STADJON**  
 POSWIĘCONY WIZYTKIM  
 DZIEDZINOM SPORTU  
 I  
 WYCHOWANIA  
 FIZYCZNEGO

WARSZAWA - SENATORSKA 29 - GALERIA LUKSEMBURGA  
 BIURO PIĘKNYCH ILUSTRACJI • ŻEŹYTY OKAZOWE NA ŻADANIE

**WARSZAWSKA WYTWÓRNIA  
 MEBLI STYLOWYCH**

**WŁ. KUCICKI** MARSZAŁKOWSKA 145  
 w podwórzu  
 TELEFON Nr. 504-68.

POLECA W DUŻYM WYBORZE:

SYPIALNIE  
 STOŁOWE POKOJE  
 PANIEŃSKIE KOMPLETY  
 SALONY ORAZ POJEDYŃCZE  
 PRZEDMIOTY. CENY NISKIE!

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, GALERIA LUXENBURGA, SENATORSKA 29. — TEL. 70-56.  
 Prenumerata roczna zł. 20. Kwartalna zł. 5.

REDAKTOR I WYDAWCA: MIECZYŚLAW MAJCHER.

Drukarnia: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8. Tel. 74-09.



FABRYKA CUKRÓW,  
BISZKOPTÓW, HERBATNIKÓW i CIAST

# K. FORKASIEWICZ

WARSZAWA

NOWY-ŚWIAT 51, TEL. 145-70

PI. TEATRALNY Dom P. Kanoniczek TEL. 231-67

KRUCZA 49, TEL. 145-60

KRUCZA 11, TEL. 502-68



PRZYBYŁOŚĆ  
Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa  
W TUCZNEJ  
z odpowiedzialnością udziałami

Nr. mu. 658.

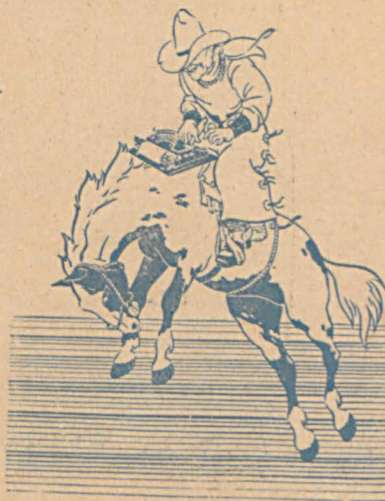
Sklepy:



Kostjomy trykotowe dla sportów  
wodnych i zimowych

## Zawsze i wszędzie MAŁY REMINGTON

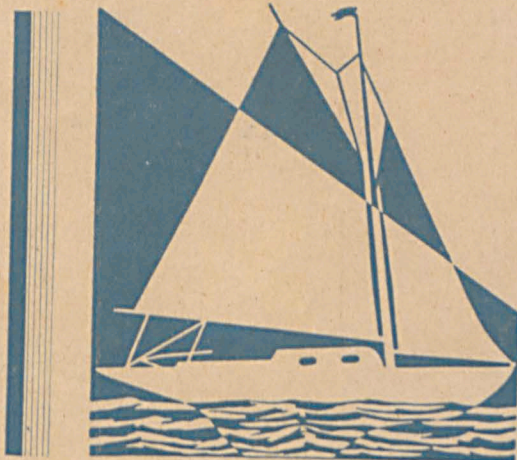
To maszyna  
wygodna  
i kompletna,  
niezbędna dla  
osobistego  
użytku każde-  
go kto pisze,  
kto załatwia  
jakakolwiek  
koresponden-  
cję.



TOW. PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE  
BLOCK-BRUN, Sp. Akc.

WARSZAWA, HOTEL BRISTOL

Oddziały: Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań,  
Wilno, Gdańsk.



## ŁODZIE

ŻEGLARSKIE  
WIOSLARSKIE  
MOTOROWE

I WSZELKICH INNYCH TYPÓW

STOCZNIA ŁODZI

WŁADYSŁAW **URBANIAK**

POZNAŃ

DROGA DEBIŃSKA 10, TEL. 33-54



*Tapety*

*(obicia papierowe)*

*Fabryka własna*

*F. Staszewski*

*Warszawa, Mazowiecka 8,*

*Tel. 70-85*

HURT-DETAŁ